SZKOLENIE Z ZASAD OPISU TRASY NA 6 ROZTOCZAŃSKIM CHARYTATYWNYM „RAJDZIE" MALUCHA

Cześć, trwają zapisy na „Rajd", a ja w międzyczasie proponuję Wam lekturę tego dokumentu, który pozwoli zapoznać Was z tajnikami nawigacyjnymi, jakie spotkacie podczas pokonywania trasy naszej imprezy. Wiem, że jest spora grupa „recydywistów", którzy już zmierzyli się z charakterem naszych imprez podczas kolejnych czterech edycji „Rajdu" Malucha. Są także zawodnicy, którzy dużo jeżdżą po Polsce i uczestniczą w imprezach turystycznych - dla nich te informacje nie będą „odkrywaniem Ameryki".

Gościć będziemy jednak także i nowe załogi, być może nawet takie, które nigdy w podobnej imprezie nie uczestniczyły. Dlatego dla wszystkich Was, bez wyjątku - przedstawię kolejne elementy tej prostej gry 😊 Jednym dla utrwalenia, innym do poznania.

Opis trasy, w slangu rajdowym nosi nazwę „**itinerer**", choć niektórzy używają np. nazwy „road book". Nie ma znaczenia jak nazywać będziemy materiały wskazujące „jak jechać". Itinerer to po prostu zakodowany lub inaczej - zapisany specjalnymi symbolami - opis trasy. By nie był rozwlekły i by nie trzeba było pisać w materiałach: „ Przejedź przez most, ten rozwieszony nad błękitną wstęgą rzeki Ropy, za nim nie skręcaj w pierwszą drogę w prawo, ani nawet w drugą, skręć dopiero w trzecią drogę, tę, która odchodzi za budynkiem straży pożarnej i wybrukowana jest historycznymi kocimi łbami.". Zamiast tego wrzucamy 2 symbole – piktogramy (rysuneczki).

Przykładowy itinerer z trzeciej edycji rajdu zamieszczam poniżej. Nie bójcie się natłoku informacji, wszyscy tę trasę przejechali i na metę dotarli.

Jak czytamy taki itinerer? Otóż kolejne manewry na trasie opisane będą w tzw. tafelkach tabeli. Spójrzcie, itinerer zawiera pola stałe, takie jak: nazwa imprezy, loga organizatora, numer odcinka, jego długość i czas potrzebny na jego pokonanie oraz zapisy o autorze trasy i koniecznie weryfikatorze. Po słowie TRASA wskazane jest jak należy pokonywać trasę. Od STARTU do METY, to przecież oczywiste 😉

Zadaniem zawodników jest wykonywanie poleceń z kolejno oznaczonych tafelków. Oznaczenie kolejności tafelka znajdziecie w jego dolnym, lewym rogu. A więc 1, potem 2, 3 i 4, … aż do ostatniego. Aby ułatwić odnalezienie miejsca, które opisuje dany tafelek wprowadzam w nim tzw. kilometraż. Zaczyna się on zawsze zerowaniem, czyli zapisem 0,00. Oznacza to: w tym miejscu wyzeruj licznik! Kilometraż umieszczony jest w tafelku po prawej stronie, może być w górnym rogu lub dolnym. Zaczyna się zwykle na starcie lub na pierwszym skrzyżowaniu i ciągnie przez jakiś czas. Ponieważ liczniki lubią przekłamywać, sumują się błędy, zawodnicy zatrzymują się, cofają, robią dodatkowe pętelki - by uniknąć narastania błędów wprowadzam zerowanie w czasie pokonywania trasy. Wtedy zaczynamy pomiar od początku! Tafelek zawiera wtedy dwa kilometraże - kończący się pierwotny i drugi, rozpoczynający się w rogu przeciwnym, zawsze po prawej stronie tafelka. Spójrzcie na przykładowy tafelek 48 - kilometraż pierwotny doprowadził do namiaru 29,7 km. A w przeciwnym rogu nakaz zerowania 0,00. Zerujemy więc licznik w tym miejscu!

3. NADWIŚLAŃSKI CHARYTATYWNY
RAJD MALUCHA

Kozienice - Puławy - Kazimierz Dolny - Dęblin
10 września 2022 r.

ODCINEK 1 | **TRASA: START... META,** | strona 1/2 | DŁUGOŚĆ: 217 km | CZAS: max 480 min (8h)

START	1 wyjazd z bramy 0,00	2 0,45	3 na Dęblin 48 1,55	4 Janików 3,70	5 Brzeźnica 7,60	6 738 Góra Puławska 11,30	7 ☆ Inf1 12,50	
8 Gniewoszów 23,80	9 na Puławy 738 24,30	10 Wysokie Koło 25,80	11 0,00 ☆ Z1 27,10	12 4,90 Bronowice	13 6,10 S12 na Lublin	14 6,40 wjazd na S12	15 8,30 Wisła gazu!!!	16 18,10 zjazd z S12 zjazdem 5 Końskowola
17 18,70 na Końskowolę	18 21,20	19 21,80 na Lublin STOP	20 22,10 Celejów 9	21 24,50 Stary Pożog	22 25,50 na Celejów	23 29,00 Inf2 ☆ zjazd 9%	24 31,45 na Lublin 830	25 33,55 na Lublin
26 38,20 Mareczki	27 38,70 !!!	28 38,80 ☆ Z2	29	30 !!! 00,00	31 Łąki 1,40	32 Nałęczów 3,30	33 ☆ Inf3 zabytkowe wille 5,50	34 Bochotnica Kol. 08,10
35 na Bełżyce 827 9,70	36 Wojciechów 14,00	37 ☆ Inf4 14,40	38 ☆ Z3 14,70	39 00,00 na Bełżyce 827 15,00	40 2,60 Ignaców	41 6,40 747 na Opole Lubelskie	42 na Opole Lubelskie 7,30 ☆ Z4	43 11,00 na Opole Lubelskie
44 24,20 Stare Komaszyce	45 26,20 Emilcin	46 27,40 jeziorko	47 28,60 ☆ Z5	48 29,70 STOP 00,00	49 na Opole Lubelskie 1,90	50 Ostrożnie!!! Progi zwaln. Opole Lubelskie 2,80	51 Cukrownia 5,00	52 5,65
53 5,75	54 ☆ Z6 6,00	55 00,00 STOP 6,15	56 0,20	57 1,95 Wola Rudzka	58 3,65 824 na Puławy	59 8,45 Karczmiska	60 8,60 ☆ Z7	61 8,75 00,00
62 Uściąż 8,00	63 na Kazimierz Dolny 8,70	64 Kazimierz D. 12,95	65 ☆ Z8 13,90	66 ☆ Z9 14,55	67 0,00	68 0,10 ☆ Inf5	69 Doły 49 1,80 skręt w wąską drogę z kostki !!!	70 2,50
71 5,70	72 Rynek 5,80	73 5,90	74 6,45	75 6,60 ☆ Inf6 spichlerze	76 7,80 STOP	77 8,65 Bochotnica	78 9,90 824 na Puławy	79 14,85 Puławy Ostrożnie!!! Progi zwaln.
80 18,90 na Radom 801	81 19,90 na Radom 801	82 22,50 801 na Dęblin	83 28,00 Wólka Gołębska	84 28,75 741 !!!	85 z uwagą! !!!	86 0,00	87 zwolnij, przełomy w drodze! 3,50	88 ☆ Inf7 Wieprz 10,30

Opracował: Radosław Mikuła *Zweryfikowała: Bożka Mikuła*

Nasz itinerer to opis trasy z tzw. natury, czyli tak, jak to widzi kierowca (i oczywiście pilot). Rozumiemy przez to fakt, że zawodnicy nie muszą korzystać z mapy, by prowadzić swój wóz po trasie imprezy. Wystarczy, że bacznie będą obserwować drogę a na niej kolejne skrzyżowania, znaki czy tablice.

Przedstawiam teraz pierwszy rodzaj symboli, jaki znajdzie się na naszym itinererze „Rajdu" Malucha. To **manewry na skrzyżowaniach według opisu strzałkowego.**

W tafelku wskazany macie kształt skrzyżowania. Wy, samochodem najeżdżacie zawsze z dołu skrzyżowania (pionowa droga na rysunku, jej najniższy punkt), wyjeżdżacie zaś drogą ze strzałką. O ile się zdarzy, że na dole kratki będą dwie drogi, to ta, na której jesteście będzie oznaczona niewielką czarną kropką. Ważne: skrzyżowanie w rzeczywistości musi dokładnie odpowiadać narysowanemu w kratce itinerera! Musi mieć dokładnie taki kształt (umówmy się: „charakter", nikt nie będzie mierzył kątów odejść dróg z dokładnością do 1 stopnia, ale ilość dróg musi się zgadzać, strony odejścia także, czasem np. przy bardziej skomplikowanych rondach nie będę rozrysowywał wszystkich wysepek i lewych oraz prawych pasów - symbolicznie będą narysowane „drogi").

A więc: po pierwsze, analizując dane skrzyżowanie, sprawdźcie ile dróg z niego wychodzi. My wjeżdżamy jedną, od spodu, a wyjechać możemy dwoma, trzema lub aternatywa jest jeszcze większa! Musimy mieć dokładnie zaznaczone więc, która droga wyjazdowa to ta „nasza". I do tego służy wyjazdowa strzałka. Po drugie, o ile ilość dróg Wam się zgadza to sprawdźcie kąty pod jakimi odchodzą od drogi, którą podążacie. Skoro ma to być skrzyżowanie typu „krzyż" (+) to musi tych dróg być dokładnie 4. O ile to ma być skręt w prawo o 90 stopni to dróg musi być 3 i musi istnieć droga odchodząca w prawo i musi być pod kątem 90 stopni do naszej. Jeżeli choć jeden element nie został spełniony, to nie jest to „to" skrzyżowanie…

Dodatkowym ułatwieniem jest oczywiście kilometraż, jaki Wam wprowadzam, ale teraz o nim nie mówimy... (czyli skrzyżowanie na danym kilometrze powinno być tym szukanym, i zgadzać powinien się jego kształt).

Dodatkowo w tafelku ze skrzyżowaniem umieszczę czasem i inne elementy, po to, by ułatwić Wam nawigację. Może to być np. znak podporządkowania (trójkąt), znak STOPu, przystanek autobusowy lub drogowskaz wskazujący drogę do jakiejś miejscowości lub nazwa ulicy. Wszystko po to, by upewnić Was, że to jest szukane skrzyżowanie.

Umówmy się: trzy wykrzykniki (!!!) zawsze będą wskazywały na miejsce potencjalnie niebezpieczne, gdzie należy wzmóc uwagę (np. włączanie się z drogi podporządkowanej na główną w ciemnym lesie lub przejazd przez tory).

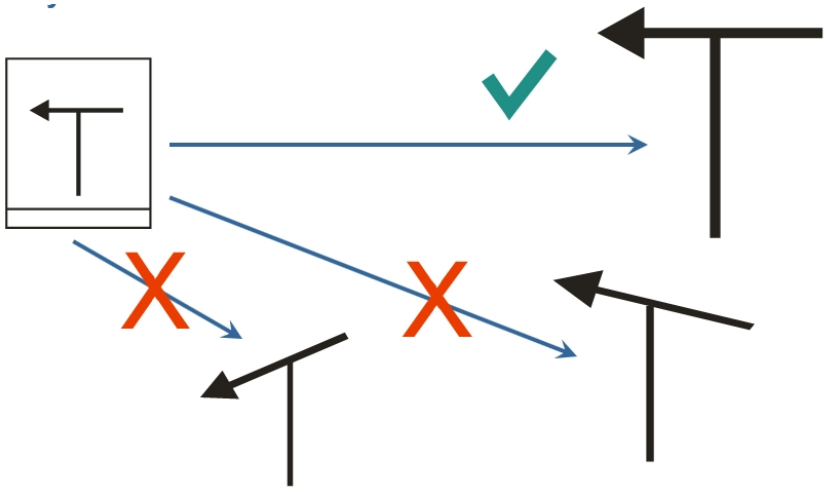

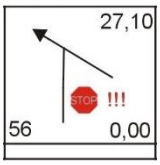

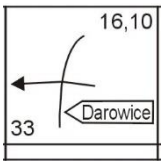

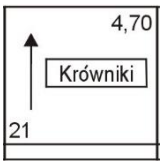

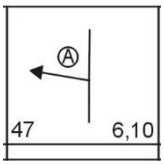

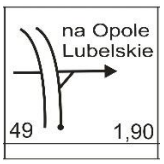

Kolejne symbole naszego itinerera to **opis wg znaków drogowych**.

W tafelku itinerera podaje się symbol znaku drogowego oraz strzałkę umieszczoną nad nim lub po jego lewej (rzadko prawej) stronie. Strzałka wskazuje, w jaki sposób należy wykonać polecenie przejazdu w odniesieniu do przedstawionego znaku drogowego.

I tak, strzałka umieszczona nad znakiem nakazuje wykonanie manewru na najbliższym skrzyżowaniu, którego dotyczy dany znak - po minięciu danego znaku i określa kierunek wyjazdu ze skrzyżowania. Natomiast strzałka umieszczona z lewej strony znaku (pionowa) nakazuje jazdę do przodu aż do minięcia danego znaku (znak zostaje po naszej prawej stronie). Znakami na naszej imprezie będą tylko trójkąty podporządkowania, znaki stopu i tablice zielone z nazwami miejscowości.

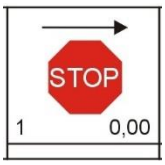

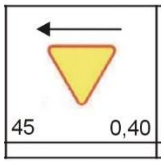

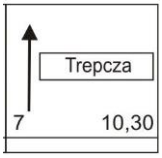

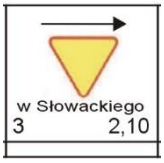

Trochę praktyki: zatem tafelek nr 1 powyżej wskazuje, że mamy na skrzyżowaniu ze znakiem STOP skręcić w prawo (dodatkowo mamy tu wyzerować licznik). Tafelek nr 45 nakazuje nam na skrzyżowaniu z trójkątem podporządkowania skręcić w lewo (a będzie to na 0,4 km trasy). Tafelek nr 7 nakazuje nam przejechać obok tablicy z nazwą miejscowości Trepcza (będzie ona po prawej stronie w stosunku do naszego auta, a wydarzy to się na 10,3 km trasy). Tafelek nr 3 dodatkowo wskazuje nam, że ulica w którą skręcimy będzie nosiła nazwę wieszcza Słowackiego.

Znaki użyję także jako podpowiedzi identyfikującej dokładniej dane skrzyżowanie. Zamieszczę wtedy symbol znaku przy skrzyżowaniu (patrz tafelek poniżej).

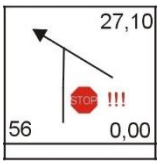

Kolejny prosty fragment - **opis wg sygnalizatorów świetlnych**.

Wiemy, że istnieją skrzyżowania z ruchem kierowanym za pomocą sygnalizacji świetlnej. Mówimy na nie „światła", prawda? I wielokrotnie na pewno używaliście sformułowania „skręć na światłach" lub „na światłach pojedź prosto". I wszyscy wiedzą o co chodzi. Należy dojechać do skrzyżowania ze światłami i wykonać na nim zadany manewr. A jaki? O tym mówi nam strzałka wyjazdowa. O ile jest umieszczona nad symbolem sygnalizatora świetlnego i skierowana w lewo lub prawo to znaczy, że na światłach mamy skręcić w lewo lub w prawo. Przypomina Wam to coś? Tak, dokładnie taki sam zapis był w stosunku do znaków drogowych dotyczących skrzyżowania!

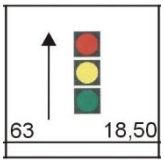

O ile strzałka umieszczona jest po lewej stronie symbolu sygnalizatora skierowana do góry to na takim skrzyżowaniu należy pojechać prosto.

Umówmy się, że symbol sygnalizatora dotyczy całego skrzyżowania i nie ma znaczenia, jak wiele sygnalizatorów na skrzyżowaniu jest umieszczonych i jaki kształt ma samo skrzyżowanie.

Trochę praktyki: zatem tafelek nr 63 (powyżej) wskazuje, że mamy na skrzyżowaniu z ruchem kierowanym sygnalizacją świetlną pojechać prosto (i będzie to na 18,5 km trasy). Tafelek kolejny, nienumerowany (poniżej) nakazuje nam skręcić „na światłach" w prawo (i będzie to 0,15 km trasy). Ostatni rysunek pokazuje praktyczne rozwiązanie zapisu z tafelka nienumerowanego nakazującego wykonać skręt w prawo na światłach na skrzyżowaniach różnego kształtu.

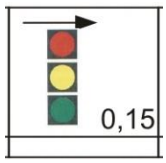

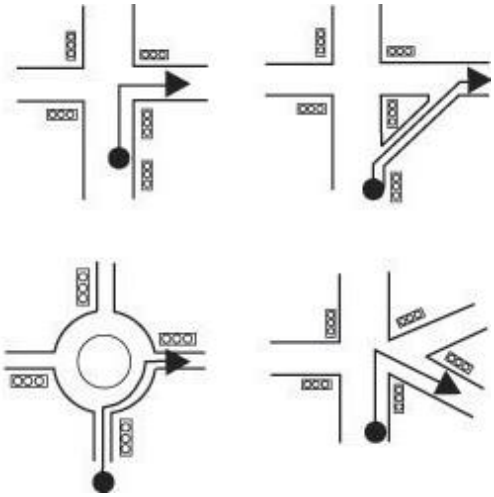

Teraz omówię NAJWAŻNIEJSZĄ zasadę, jaką będziemy się kierować podczas pokonywania trasy rajdu wg opisu.

Skupcie się - podczas jazdy z natury, czyli nawigując poprzez obserwację drogi przed samochodem i wyszukując skrzyżowania, na których mamy wykonywać manewry możemy natknąć się na dwie sytuacje:

1. skrzyżowanie na którym się znajdujecie jest opisane w tafelku itinerera i jest zadany wyjazd z tego skrzyżowania lub

2. skrzyżowanie na którym się znajdujecie NIE JEST opisane w kratce itinerera. Co robić? W tym przypadku obowiązują zasady przejazdu po skrzyżowaniach nieopisanych.

Skrzyżowania nieopisane (a więc takie, które nie występuje w itinererze) przejeżdżamy:

a) **po drodze głównej** oznaczonej znakiem drogowym. Jakie to mogą być znaki? Np. takie jak na rysunkach poniżej. Zwróćcie uwagę na tzw. „kiełbaskę" tj. rysunek przebiegu drogi głównej na tablicy pod znakiem, inny niż prosto! Jadąc wtedy po głównej musimy trzymać się jej przebiegu, np. skręcić po niej w prawo lub w lewo,

b) **prosto**, jeśli nie występuje znak drogowy pokazujący przebieg drogi głównej,

c) **wg przepisów kodeksu ruchu drogowego**, które Was obowiązują, a więc wg znaków nakazu lub zakazu, które kierują Waszą jazdą na skrzyżowaniach nieopisanych. Zatem np. gdy droga rozwidla się na dwie tworząc widły i jedna idzie w lewo, druga zaś w prawo, a na lewej ustawiony jest znak zakazu wjazdu to nie mając innej alternatywy skręcamy w prawo. To samo dotyczy znaków typu zakaz ruchu, nakaz jazdy w lewo lub w prawo oraz dodatkowo znaki poziome czyli linie, w naszym przypadku linia ciągła!

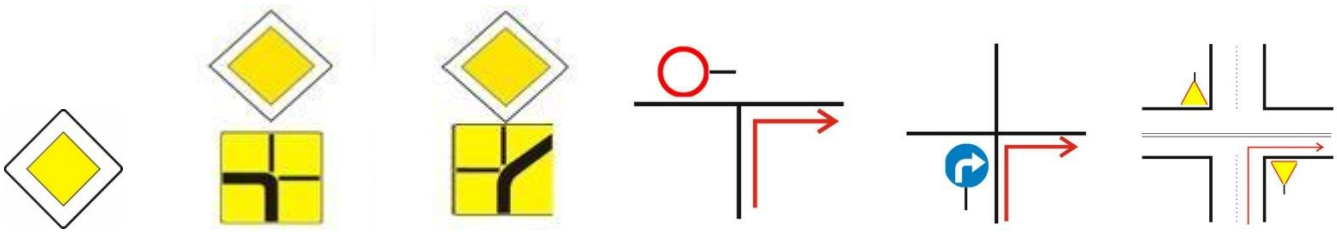

Powtórzę, bo to niesamowicie istotne: nie wszystkie skrzyżowania są opisane w itinererze! Miałby on formę grubej książki na długiej trasie, nie sposób opisać każdego skrzyżowania. Ale zastosowanie powyższych zasad przejazdu znakomicie upraszcza zapis.

ZAPAMIĘTAJMY: skrzyżowanie nieopisane należy przejeżdżać:
- po drodze głównej oznaczonej znakiem drogowym (romb lub romb z „kiełbaską") lub
- prosto na pozostałych skrzyżowaniach lub
- zgodnie z przepisami kodeksu drogowego, czyli np. zgodnie z dyspozycją znaku nakazu lub zakazu, narzucającym na skrzyżowaniu tylko jeden kierunek jazdy.

I po raz trzeci powtórka: GŁÓWNĄ - PROSTO - WG. PRZEPISÓW

Ostatnie trzy rysunki (powyżej) pokazują jak należy jechać na skrzyżowaniach, które na pewno nie będą opisane w itinererze bo nie ma na nich alternatywy - musicie jechać tylko w jedną drogę - tak bowiem wskazują przepisy ruchu drogowego (zakaz ruchu, nakaz skrętu i linia ciągła).

Mam nadzieję, że poprzedni wpis nie był zbyt skomplikowany i rozumiecie zasadę nieopisywania wszystkich skrzyżowań w itinererze.
Teraz przedstawię Wam praktyczny przykład tego, o czym pisałem w poprzednich szkoleniach. Oto zadanie: należy wskazać, na którym skrzyżowaniu mamy wykonać manewr skrętu w prawo (drogą pod kątem 90 stopni).

Wasz samochód stoi na dole skierowany przodem do góry. Itinerer każe Wam wykonać manewr skrętu w prawo. Proszę odpowiedzieć, na którym skrzyżowaniu (proszę podać jego numer) wykonacie skręt. Zwróćcie uwagę na zasady przejazdu skrzyżowań nieopisanych w itinererze (czyli: GŁÓWNĄ lub PROSTO lub WG PRZEPISÓW).

Ponieważ grafika jest mało czytelna to dla jasności podaję, że na skrzyżowaniach stoją kolejno znaki: zakaz skrętu w prawo, nakaz jazdy na wprost, zakaz wjazdu, droga główna odchodząca w prawo.

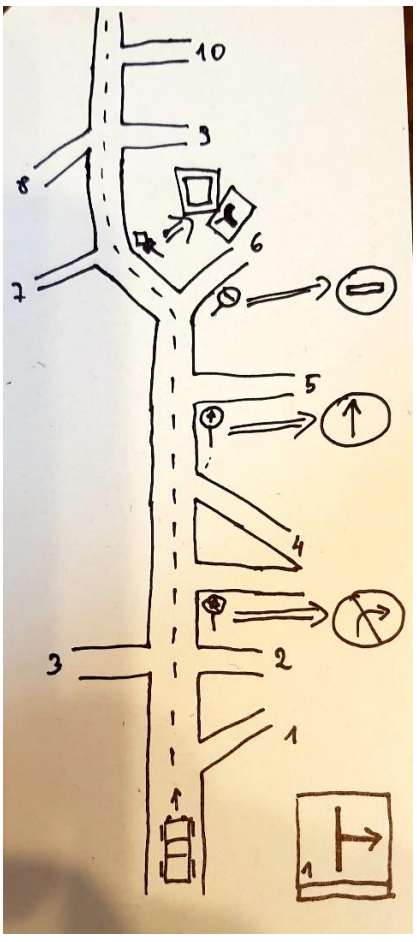

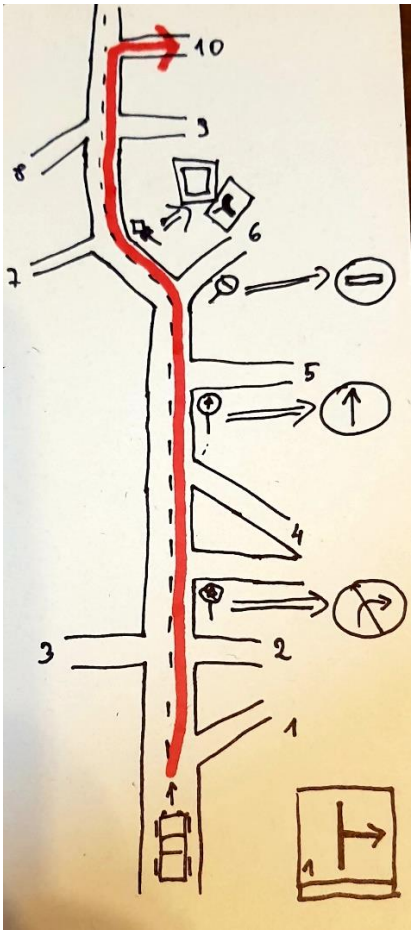

rozwiązanie: nr 10

Dlaczego skręcamy dopiero na skrzyżowaniu nr 10? Gdyż to pierwszy MOŻLIWY skręt w prawo na skrzyżowaniu O TAKIM KSZTAŁCIE 🙂

Prosta analiza: na skrzyżowaniu nr 1 jedziemy prosto, gdyż nie jest to poszukiwane przez nas skrzyżowanie (ma inny kształt, droga odchodzi co prawa w prawo, ale pod zupełnie innym kątem). Na skrzyżowaniu nr 2 droga w prawo odchodzi pod kątem właściwym, ale dodatkowo jest tu droga w lewo, której w tafelku nie ma narysowanej. Zatem to nie to skrzyżowanie. Kolejne skrzyżowanie pasuje jak ulał, i skręcilibyśmy tam, ale przeciwstawia się kierowca. „Nie mogę tam jechać, mam zakaz skrętu w prawo!" – krzyczy. Słusznie, zatem dalej prosto. Droga ze skrzyżowania nr 4 odchodzi „zbyt prawo", kąt jest za duży, to na pewno nie jest skręt o 90 stopni! Piątkę też odpuszczamy, bo znak nakazu jazdy prosto nie pozwala nam tu skręcić (choć kształt skrzyżowania pasuje idealnie). Jedziemy zatem dalej prosto, do wideł. No a teraz gdzie? Tu nie ma alternatywy, mamy możliwą tylko jedną drogę, prawe widły zamknięte są znakiem zakazu wjazdu. No to w lewo! Za chwilę podobna sytuacja, którą drogę wybrać. Zasada: najpierw jedź główną pozwala nam kontynuować jazdę w prawo (główna wg tzw. „kiełbaski ucieka w prawo"). Kolejne skrzyżowanie ma inny kształt, spotykają się tu aż 4 drogi, my szukamy takiego z 3. I jest. Numer 10. Kąt się zgadza, ilość dróg też, nie ma zakazów, nakazów, więc skręcamy!

Wykonaliśmy polecenie z tafelka!

W tafelkach naszego rajdu będzie dodatkowo podany kilometraż, który zdecydowanie ułatwi odnalezienie „naszego" skrzyżowania, ale jak sami widzicie nie jest on niezbędnie konieczny, by prawidłowo przejechać trasę.

Praktycznie opisałem już większość symboli, jakie możecie znaleźć w naszym itinererze czyli opisie trasy Rajdu Malucha. Pozostają jeszcze drobne znaki, które najczęściej znacie z „czytania" map. Będą to np. tory kolejowe, przejazd przez nie oznaczę jak w tafelku nr 9. Przejazd przez most na rzece oznaczę jak w tafelku nr 6, zaś skręt w lewo przed przystankiem autobusowym jak w tafelku nr 47.

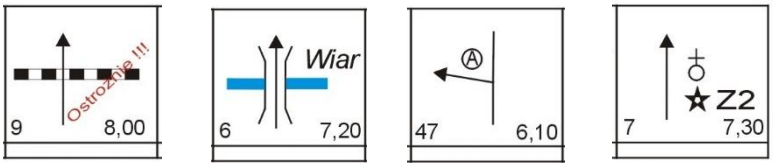

Dodatkowo na trasie znajdzie się kilka prostych zadań turystycznych. Oznaczone one będą w tafelku literką Z wraz z liczbą oraz gwiazdką. I tak np. tafelek nr 7 nakazuje nam przejechać obok kościoła (kościół będzie po prawej stronie, a będzie to na 7,3 km trasy) i tu znajduje się zadanie 2 (Z2). Przykładowo może ono brzmieć: "Z2 – Zatrzymaj się na chwilę na przykościelnym parkingu i wpisz do karty drogowej – ile dzwonów znajduje się na dzwonnicy. Przeczytaj uważnie tablicę informacyjną dotyczącą tego zabytku".

Oprócz zadań w tafelkach znajdziecie Informacje Turystyczne, zaznaczone jako np. Inf1 (Informacja 1). W karcie informacji odczytajcie tekst poświęcony temu fragmentowi trasy, taki swoisty, skrócony przewodnik. Podać przykład? „Inf 7 – Dawno, dawno temu, na drodze tej grasowali beskidnicy, zbóje tak okrutne, że hej! Najsławniejszym ich przywódcą był Harnaś Beskidu -„Ondraszek". Tak po naszemu, to Ondraszkowi było Jędruś na imię, zaś nazwisko nosił Szebesta. Wtedy to właśnie…". 😊

Jeżeli droga nie jest asfaltowa, lecz np. szutrowa bądź gruntowa, to zaznaczam ją linią przerywaną jak w tafelku nr 2.

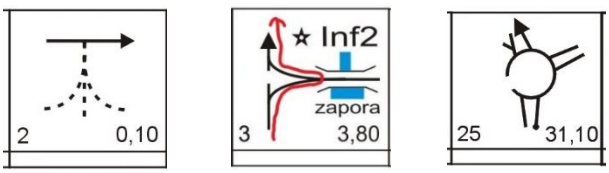

Przypominam, że przerwa w drodze (brak ciągłości drogi) wskazuje, że mamy objechać dane skrzyżowanie możliwą drogą (jak w tafelku z zaporą) lub dla przypadku rondo przeciwnie do ruchu wskazówek zegara (mamy ruch prawostronny), żeby ktoś nie próbował planować obrotu w stronę przeciwną. 🙂

Po powrocie z trasy „Rajdu”, gdy zmęczeni wrócicie na teren ośrodka i będziecie marzyć już tylko o tym, by się wykąpać i wypić jakiś zimny napój - pomęczymy Was jeszcze krótkim TESTEM TURYSTYCZNYM. Na mecie, jeszcze w aucie, dostaniecie do wypełnienia kartę z pytaniami dotyczącymi trasy, jaką pokonaliście. Wybieracie jedną poprawną odpowiedź. Jedną! O co możemy zapytać? O wszystko! 🙂

Np. o pomnik, z którego spisywaliście datę ufundowania, czy zwieńczony był orłem w koronie czy czerwoną gwiazdą? Rzeka. Jaka rzeka towarzyszyła Wam dość często podczas pokonywania trasy „Rajdu”? Hmm, coś tam było w Informacjach Turystycznych. A i tablicę czytaliśmy jadąc mostem… ech, może kierowca pamięta? Mamy mapę?

Wiedzę zdobywać będziecie tylko i wyłącznie podczas rozwiązywania zadań turystycznych z itinerera i pokonując trasę „Rajdu”. I tylko te informacje, które zobaczycie na tablicach, pomnikach, obeliskach, punktach widokowych będą traktowane jako obowiązujące. I tylko te, które w zadaniach wskażemy, by się z nimi zapoznać. Nie musicie wertować opasłych przewodników o Roztoczu, jego kulturze i tradycji, szperać w odmętach internetu i zapisywać się na wysokopłatne kursy on-line: "Roztocze jako takie, a jak nie takie to jakie i dlaczego".

Wystarczy, że będziecie mieć oczy szeroko otwarte.

My, jako sędziowie „Rajdu”, musimy wiedzieć, czy poprawnie przejechaliście trasę. Poprawnie to znaczy tak, jak myśmy ją wyznaczyli. 😊 Trasa zapisana jest w taki sposób, że jest tylko jedna i jednoznaczna możliwość jej przejechania.

Co zatem pomoże nam ocenić Wasze przejazdy? Wypełniona karta drogowa, do której wpiszecie swoje PKP! Nie, nie ma to nic wspólnego z naszymi kolejami, choć wielokrotnie przecinać będziecie swymi autami linię kolejową.

PKP to skrót od „punkt kontroli przejazdu”. Będą nimi na naszym „Rajdzie” **odpowiedzi na zadania** do wykonania. Przykład: zwiedzamy cerkiew, zadaniem jest podać kiedy została zbudowana. Do karty drogowej wpisujemy w odpowiednią kratkę (związaną z tym pytaniem) odpowiedź: 1688.

Kolejnymi PKPami będą **zdjęcia obiektów z karty**, które musicie odnaleźć na trasie. Będzie ich kilka. Przy odnalezieniu obiektu ze zdjęcia wpisujecie do karty drogowej informację pomiędzy którą, a którą kratką itinerera obiekt został odnaleziony. Przykład: mijacie drewniany wiatrak w Parzęczewicach a na Waszym zdjęciu pyszni się ten sam wiatrak w promieniach zachodzącego słońca. To ten! Ten! Wpisujecie zatem do karty drogowej (obiekt nr 4 znajduje się między kratką 39 a 40).

Karta drogowa jest jak druk ścisłego zarachowania, jak formularz PIT składany do Urzędu Skarbowego, należy ją szanować! Nie zgubić, nie zniszczyć, oddać na mecie a wpisy prowadzić czysto i bez skreśleń. Jak tego dokonać? Najlepiej warto notować sobie wpisy na brudno, na osobnej kartce, a tuż przed metą zatrzymać się na moment i przepisać wszystko na czysto, bez pomyłek i skreśleń. Poprawiane i przekreślane wpisy będą bowiem ignorowane. No i nie odpisujmy od innych! Bo to fe! Przecież chcecie się sprawdzić i dobrze bawić!

😊 Uwaga: załoga, która nie odda na mecie w swoim czasie (lub czasie określonym jako maksymalny) przyjazdu karty drogowej sędziom dostanie maksymalną ilość punktów karnych i z takim wynikiem będzie klasyfikowana w „Rajdzie”.

Na koniec dobra rada dla tych wszystkich, którzy w swym Maluchu nie posiadają licznika przebiegu dziennego z możliwością kasowania przebiegu. Bywają takie, prawda?

O ile nie każdy z Was posiada w wozie licznik z zerowaniem to sporo osób posiada smartfona. I można go wykorzystać.

Oto moja rada: warto zainstalować sobie na swój telefon darmową aplikację o nazwie **GPStrip (kilka wersji dla różnych wersji androida i dla OS)**. Pozwala ona mierzyć odcinek przebyty drogą za pomocą satelitów i wbudowanego w telefon modułu GPS. Na starcie włączacie aplikację, nie trzeba dostępu do internetu, wystarczy sygnał GPS. W momencie zerowania wpisanego w itinerer, naciskacie magiczny przycisk ZERUJ i wio, naliczany mamy kolejny fragment trasy.

Dokładność jest bardzo dobra, my przy przygotowaniu trasy korzystaliśmy z dwóch urządzeń, na których odpalona była ta aplikacja oraz z licznika samochodu. Apki rozjechały się między sobą na trasie 150 kilometrowej o jakieś 50 metrów, zaś licznik samochodowy wskazywał błąd raz większy, raz mniejszy, dochodził maksymalnie do ok. 200-500 metrów (ale to wiadomo, że ciśnienie w oponach, poślizg koła, itp., itd.).

Na zdjęciach poniżej widzicie wygląd aplikacji GPStrip do pobrania na telefon lub tablet.

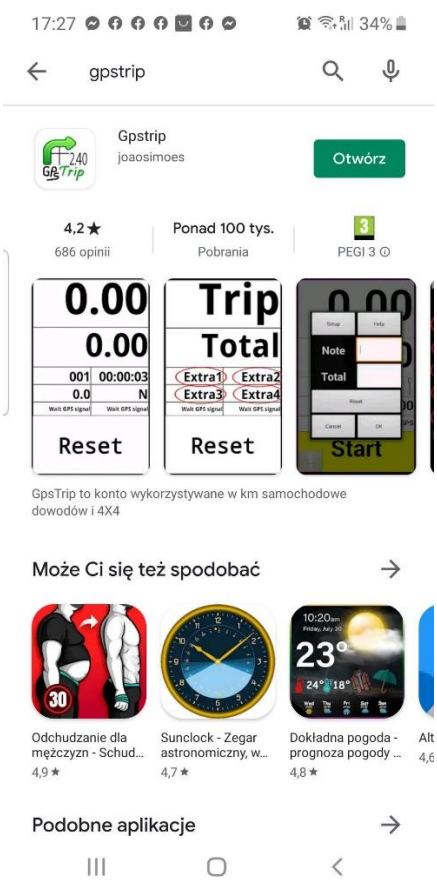

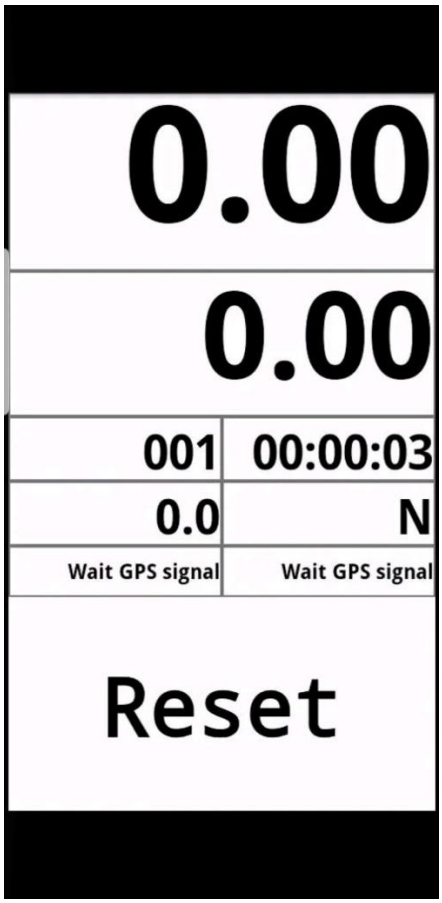

Polecamy! Ważne, by zabezpieczyć zasilanie telefonu na te kilka godzin - kabelek i ładowarkę do zapalniczki!

Po drodze będzie kilka przerw na rozprostowanie nóg i nacieszenie oczu widokami, na zakupy, a także poczęstujemy Was dobrym, gorącym posiłkiem, Będzie czas na zatankowanie paliwa, zdjęcia i siku… Jedźcie w swoim tempie! Wykorzystajcie swój czas, nie spieszcie się.

W Biurze „Rajdu”, w piątek, poprosimy Was o ręczne podpisanie Waszych kart zgłoszeń (będziemy mieć je wszystkie wydrukowane, tak jak je przesłaliście). Potrzebujemy tylko realnych autografów wszystkich, tj. kierowcy, pilota i osób towarzyszących. 😊 Przypilnujcie tego!

I jeszcze jedna rzecz, prosimy, by przynajmniej jedna z osób w załodze posiadała zainstalowaną aplikację **Whatsup.** Właśnie za jej pomocą przesyłać będziemy Wam istotne komunikaty dot. „Rajdu", ew. zmiany w harmonogramie czasowym, przypominajki, itp.

I tak oto nastąpił koniec teorii opisów nawigacyjnych, jakie wykorzystam w „Rajdzie" Malucha. Jeżeli po raz pierwszy weźmiecie udział w rajdzie i spodoba Wam się taka nawigacja zapraszamy na nasze inne rajdy, zarówno turystyczne, jak i nawigacyjne. Teoria prawdziwej nawigacji, zebrana w tzw. kodyfikacji liczy sporo stron, dochodzą przejazdy mapowe, choinki, ślepe mapy, constanse i wiele, wiele innych dość skomplikowanie nazywających się rzeczy. Ale to już na poziomie mistrzowskim, na razie spróbujmy prostych, turystycznych przejazdów…

Radek Mikuła

Automobilklub Rzeszowski